

## Wypożycz kampera. Kiedy? Teraz!

data aktualizacji: 2020.11.17



**Sytuacja „z życia wzięta”. Rozpocząłem poszukiwania miejsca, do którego moglibyśmy pojechać całą, pięcioosobową rodziną. Hotele? Zamknięte. Pensjonaty? Podobnie. Apartamenty? Tylko na pobyty służbowe. W takiej sytuacji posiadanie kampera jest na wagę złota. A jeżeli takowego pojazdu nie macie to teraz jest najlepszy okres by spróbować, czym jest caravanning.**

Chcąc nie chcąc, ponownie przyszło nam żyć w czasach małego lockdown’u. Nie wyjdziemy na obiad, na piwo do baru, do kina, teatru. Nie możemy (przynajmniej teoretycznie - praktyka pokazuje coś zupełnie innego) przekroczyć niektórych granic więc podróżowanie „w poszukiwaniu słońca” jest utrudnione. Im dłużej taki stan potrwa tym nasze zdrowie psychiczne będzie w coraz to gorszej kondycji.

Posiadanie kampera to dziś jedyne remedium na chandrę, problemy i zmęczenie codziennymi sytuacjami. Oczywiście, możecie to traktować jako slogan reklamowy, ale... rzeczywiście tak jest. Tylko kamper da nam prawdziwą wolność. Możemy spakować rowery i pojechać na wycieczkę 50-100 kilometrów od domu. Nawet nie potrzebujemy kempingów. „Domy na kołach” są niezależne, prąd wyprodukujemy za pomocą paneli lub agregatu. Wodę zatankujemy wszędzie. Posiadanie kampera daje nam dziś możliwość oderwania się, choćby na weekend. Samo spędzenie jednej, dwóch nocy w kamperze może mieć niezwykle pozytywny wpływ na nasze samopoczucie czy efektywność pracy.

Ale co zrobić jeżeli takowego pojazdu nie mamy? Wynająć i teraz jest najlepszy do tego okres. We

wszystkich wypożyczalniach obowiązuje „sezon niski”, który oznacza przede wszystkim niskie ceny. Za nowy pojazd, dobrze wyposażony zapłacimy nawet 300 zł za dobę (taką ofertę wypożyczalni z Tczewa publikowaliśmy ostatnio na naszym profilu na Facebooku). To dwa razy taniej niż w okresie letnim.

Dokąd jechać? Gdziekolwiek. Byliście kiedyś w Borach Tucholskich? Zwiedziliście dokładnie polskie góry? Wrocław bez tłumów może być ciekawą propozycją. Kamper jawi się dziś jako idealne narzędzie do zrobienia „objazdówki” po tych wszystkich miejscach, na które zawsze brakowało nam czasu.

Niskie temperatury? Przecież to nie problem - ogrzewania są wydajne a aura za oknem nadal pozwala na spacer w lekkich kurtkach. Gaz? Butle wymienimy na każdej stacji benzynowej (te, na szczęście, są jeszcze czynne). Nie mamy ochoty na gotowanie w pojeździe? Wiele knajp oferuje jedzenie na dowóz lub odbiór osobisty. Zamawialiście kiedyś sushi do kampera na parking? My tak! Zamówienie zostało zrealizowane bez najmniejszych problemów. Przy okazji, wesprzcie polskich przedsiębiorców, przed którymi naprawdę trudne czasy i perspektywa bankructwa.

Posiadając kampera nie ma problemu, którego nie można byłoby rozwiązać. To komfortowy, bezpieczny wypoczynek, który dziś może nam dać wolność. Wolność, której naprawdę teraz potrzebujemy.

Źródło: